

PROTOKÓŁ NR 0012.12.9.2016
z posiedzenia Komisji Gospodarki Komunalnej i Przestrzennej
Rady Miasta
w dniu 26 września 2016r.

Miejsce posiedzenia:

Cz.I posiedzenie wyjazdowe - Zapoznanie się z warunkami hodowli brojlerów i jej wpływ na otoczenie.

Cz.II Urząd Miasta Jastrzębie-Zdrój, sala 130A

czas posiedzenia: godz. 11.00-14.20

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie Komisji oraz zaproszeni goście zgodnie z załączonymi listami obecności.

Porządek obrad.

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. **Zapoznanie się z warunkami hodowli brojlerów i jej wpływ na otoczenie-posiedzenie wyjazdowe.**
4. **Polityka mieszkaniowa w mieście JTBS Daszek, Miejski Zarząd Nieruchomości.**
5. **Drogi gruntowe.**
6. **Sprawy bieżące.**
 - Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Jastrzębie-Zdrój,
 - Projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały budżetowej Miasta Jastrzębie-Zdrój na 2016 rok,
 - Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości gruntowych (TBS),
 - Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości gruntowych (odnoga ul. Komuny Paryskiej),
 - Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Miasta Jastrzębie-Zdrój położonej przy ul. Prof. R. Ranozka z przeznaczeniem na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej,
 - Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości gruntowych,
 - Projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XVI.132.2015 Rady Miasta Jastrzębie-Zdrój z dnia 22 października 2015 r. w sprawie przyjęcia „Planu Gospodarki Niskoemisyjnej dla Miasta Jastrzębie-Zdrój”,
 - Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego

planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego przy ul. Wodzisławskiej w Jastrzębiu-Zdroju oznaczonego symbolem C92,

- Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego przy ulicy 1 Maja w Jastrzębiu-Zdroju oznaczonego symbolem C95,
 - Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego przy ul. Rolniczej w Jastrzębiu-Zdroju oznaczonego symbolem Bz93,
 - Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego przy ul. Mikołaja Reja w Jastrzębiu-Zdroju oznaczonego symbolem Sz94,
 - Projekt uchwały w sprawie rodzaju dodatkowych usług świadczonych przez gminę Jastrzębie-Zdrój w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów oraz wysokości cen za te usługi,
- pismo Rady Miasta Rybnika z dnia 27.06.2016r. w sprawie wyrażenia poparcia dla działań mających na celu uchwalenie przez Sejmik Województwa Śląskiego regulacji prawnych pozwalających samorządom na walkę z niską emisją,
 - pismo osoby fizycznej z dnia 13 lipca 2016r. w sprawie komunikacji miejskiej w naszym mieście,
 - odpowiedź na pismo nr BRM.0004.90.2016 z dnia 28 czerwca 2016r. w sprawie wniosku dotyczącego zmiany Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Jastrzębie-Zdrój,
 - pismo osoby fizycznej w imieniu działkowców z dnia 18.08.2016r. w sprawie ujęcia w planach robót na 2017 rok budowy chodnika dla pieszych przy ul.Stodoły, na odcinku od ul.Pszczyńskiej do wysokości pierwszej bramy do Rodzinnych Ogrodów Działkowych „IRYS”,
 - pismo Zakładowej Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność” z dnia 8 września 2016r. w sprawie prośby o pilną pomoc i interwencję dotyczącą łamania praw pracowniczych,
 - pismo osób fizycznych z dnia 9 września 2016r. w sprawie odśnieżania utwardzonego odcinka ul.P.Skargi od skrzyżowania z ul.Kępa, oraz przejęcia przez Miasto w/w odcinka ulicy,

7. Wolne głosy i wnioski.

8. Przyjęcie protokołów z dnia 4 lipca 2016r. oraz 13.09.2016r.

9. Zakończenie posiedzenia.

Ad. 1.

Otwarcie posiedzenia.

Otwarcia posiedzenia dokonał pan Stefan Woźniak– Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Przestrzennej.

Ad. 2.

Przyjęcie porządku obrad.

Stefan Woźniak-Przewodniczący Komisji

Chcieliśmy wykreślić dzisiaj z porządku obrad drogi gruntowe. Dziękujemy pani Naczelnik za rozpiskę, ale chcemy jako Komisja pojechać w październiku, ponieważ mamy wyjazd do Schroniska dla zwierząt i przy okazji chcemy zobaczyć np.trzy, cztery drogi gruntowe. Drogi, które były w pierwszej kolejności, jako drogi gruntowe i z tym się zapoznamy. Będziemy chcieli zobaczyć takie, które były najwcześniej.

Maria Pilarska-Naczelnik Wydziału Infrastruktury Komunalnej

Dlaczego, najwcześniej? Od 2004r., to nie są najwcześniejsze. 2004r. wg tego wykazu, to są drogi których jeszcze dane posiadamy, bo robiliśmy dużo wcześniej drogi gruntowe, ale w tej chwili już ich nie ma w archiwum.

Stefan Woźniak-Przewodniczący Komisji

Wcześniej drogi gruntowe są zaasfaltowane?

Maria Pilarska-Naczelnik Wydziału Infrastruktury Komunalnej

Niekoniecznie.

Tadeusz Markiewicz-radny RM

W sprawie formalnej, myślę że możemy tak zrobić tzn. zapoznamy się i każdy z radnych zrobi sobie haczyk przy jednej drodze i potem uzgodnimy, które odwiedzimy.

Stefan Woźniak-Przewodniczący Komisji

Może tak być pani Naczelnik?

Maria Pilarska-Naczelnik Wydziału Infrastruktury Komunalnej

Może.

Stefan Woźniak-Przewodniczący Komisji

Poddaję pod głosowanie zmianę porządku obrad.

Zmiana porządku obrad przyjęta głosami: **za-5, przeciw-0, wstrzymujących się- 0.**

Część I posiedzenia:

3. Zapoznanie się z warunkami hodowli brojlerów i jej wpływ na otoczenie-posiedzenie wyjazdowe.

Komisja obejrzała pomieszczenia na terenie Fermy Drobiu w Bieńkowicach, w których hodowane są brojlery. Zapoznała się z warunkami hodowli, dezynfekcji pomieszczeń, oraz ewentualnym wpływem na otoczenie.

Stefan Woźniak-Przewodniczący Komisji

Byliśmy zobaczyć i nie wiem, czy są to pokazowe kurniki w Polsce, bo koło kurników mieszkają rodziny. Jeżeli ktoś mówi, że tam śmierdzi, to naprawdę nie śmierdzi, ponieważ byliśmy w pustym kurniku, jak i pełnym kurniku i wszystko jest na guziczki zmechanizowane. Otwieram dyskusję, proszę bardzo kto ma jakieś pytania?

Tadeusz Gorgol-radny RM

Śmierdzi normalnie, jak się otworzy, ale trzeba by było określić, co rozumiemy pod pojęciem śmierdzi? Przechodząc obok obiektu, gdzie jest aktualnie 420 tys. kur.

Barbara Mirecka-Naczelnik Wydziału Architektury

Czterdzieści razy więcej niż, to co mamy mieć na Bziu.

Tadeusz Gorgol-radny RM

To jest ogrom, a w zasadzie przechodzi się normalnie. Po drugiej stronie niedaleko jest dom przyjęć.

Barbara Mirecka-Naczelnik Wydziału Architektury

100m.

Stefan Woźniak-Przewodniczący Komisji

Hotel.

Tadeusz Gorgol-radny RM

Nawet nie sto metrów od ostatniego budynku. Wydaje mi się, że gdyby tam były jakieś obiekty, to byłyby też między nimi. Jadąc tam wyobrażałem to sobie całkiem inaczej, że rzeczywiście będzie śmierdzieć, ale rzeczywistość okazała się całkiem inna.

Tadeusz Markiewicz-radny RM

Na pewno jakby tam zajechał i nie mówił gdzie się jedzie, tylko podjechał pod budynki, to myślałby że są to jakieś magazyny towarów, czy ubrań i nikt by nie powiedział, że są to budynki, gdzie hoduje się tyle sztuk zwierząt.

Stefan Woźniak-Przewodniczący Komisji

Osiem potężnych kurników po 50 tys. w jednym. Weszliśmy do kurnika, gdzie jest 50 tys. i praktycznie nie było czuć, że tam są kurczaki. Kurczaki hodowane na krótkiej ściółce.

Barbara Mirecka-Naczelnik Wydziału Architektury

Gospodarstwo prowadzą trzy rodziny, które mieszkają tam na miejscu. Dla mnie zaskoczeniem było to, że jeden z kurników jest nadbudowany w części, jak widać na zdjęciu lotniczym o kondygnację i mamy część mieszkalną tak, jakby w poddaszu, w środkowym kurniku. Jeszcze raz powtórzę 400 tys. kurcząt, czyli to jest czterdzieści razy więcej, niż to co w tej chwili procedujemy. Ponieważ, procedujemy dwie rzeczy, bo w Architekturze mamy wniosek o pozwolenie na zmianę sposobu użytkowania na 10 tys. kurcząt, a Ochrona Środowiska prowadzi postępowanie na 30 tys. tj. takie, które już wymaga decyzji środowiskowej. Państwo jako radni macie prawo i obowiązek zachować się względem Planu Miejscowego. Chciałam jeszcze powiedzieć, że do Rady dotarł wniosek państwa^{xxx} i tam są trzy osoby, które mają w sumie trzy hektary i takie jest rozumienie

przepisów i Planu Miejscowego, że mają w ciągu dziesięciu lat z kodeksu cywilnego roszczenie do Miasta o odszkodowanie za ewentualną utratę wartości nieruchomości. Nie jestem przekonana do tego, że tak by się to skończyło. Natomiast, to roszczenie wygasa w przyszłym roku.

Stefan Woźniak-Przewodniczący Komisji
To są miliony?

Barbara Mirecka-Naczelnik Wydziału Architektury

Jak Plan Miejscowy będzie miał dziesięć lat, w czerwcu przyszłego roku. Natomiast, żeby w tym kierunku w ogóle nie iść, to należałoby tę uchwałę która jest przygotowana przegłosować. To jest odpowiedzialność i decyzja państwa radnych. Mamy w kontr wniosku podpisy pięćdziesięciu osób z Sołectwa Bzie i są dwa wnioski. Jeden mówi o tym, żeby nie zmieniać Planu, a drugi żeby go pisać od początku, bo są dwie formuły które wynikają z ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu i tutaj mieszkańcy tj. pięćdziesiąt osób, które się podpisało tak to formułują „Nie zgadzamy się, aby ustalenia nowego Planu dopuszczały na tych działkach hodowlę różnego rodzaju ptactwa: brojlerów, kur, kaczek, oraz chów różnego rodzaju zwierząt: tuczników, macior, bydła, zwierząt futerkowych itd. Nie zgadzamy się na żadną produkcję rolną prowadzoną na małą skalę, jak i na skalę przemysłową”. Musicie państwo znaleźć wypadkową tych żądań.

Józef Kubera-radny RM

Procedowane jest to dosyć długo. Bardzo dużo chodziłem w tym miejscu i widzę nowe budynki pobudowane, czy właściciele tych domów jeżeli występowali o zgodę, to zapoznali się z tym, co kiedyś w przyszłości będzie w tej chlewni?

Barbara Mirecka-Naczelnik Wydziału Architektury

Plan Zagospodarowania jest ogólnodostępny, można go zobaczyć. Jest w internecie od dziesięciu lat i powiem tak, jak przejechaliśmy to sprawdzając, kto podpisał, to są różne osoby. Począwszy od trzech rolników, którzy również prowadzą gospodarstwa na mniejszą skalę i płacą podatek rolny, po osoby które mieszkają w budynkach po PGR i gospodarzy od trzydziestu lat związanych z Bziem po nowe osoby, które wyprowadziły się z bloków i zamieszkały niedawno. Przekrój społeczny jest zróżnicowany i nie da się odpowiedzieć, czy są autochtoni, czy przybysze, młodzi, czy starzy.

Józef Kubera-radny RM

Zapytałem dlatego, bo jest tam piekarnia i właściciele też tam zamieszkali, ale zadałem pytanie „nie mogliście obejrzeć, trzeba było się dowiedzieć co będzie w tym miejscu?”.

Barbara Mirecka-Naczelnik Wydziału Architektury

Na ul. Wspólnej i Rolniczej na bieżąco wydaje pozwolenia na budowę, więc jak się ktoś decyduje, to znaczy że ocenia to w ten sposób, że da się tam mieszkać.

Ad.4.

Polityka mieszkaniowa w mieście JTBS Daszek, Miejski Zarząd Nieruchomości.

Dyrektor Miejskiego Zarządu Nieruchomości Beata Olszok przedstawiła informację dotyczącą realizacji zadań z zakresu gospodarowania gminnym zasobem mieszkalnym przez Miejski Zarząd Nieruchomości.

Informacja stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Stefan Woźniak-Przewodniczący Komisji

Czy Komisja mogłaby dostać informację, ile ma pani mieszkań w zasobach?

Beata Olszok-Dyrektor Miejskiego Zarządu Nieruchomości

Oczywiście, materiał który sobie przygotowałam przekażemy.

Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta

Mamy świadomość tego, żeby program budownictwa mieszkań komunalnych bardziej, niż socjalnych żeby ruszyć, to są potrzebne ogromne środki. Nawet rozbudowa obiektu przy ul. Gagarina pochłonie ponad 6 mln zł i to pokazuje skalę, ile musielibyśmy angażować środków, żeby docelowo uzyskać stan zadowalający nas wszystkich. Żeby te osoby, które oczekują dostały mieszkanie i żeby tutaj chciały zostawać. Są miasta, które będą próbowały takie programy robić i my też się temu przyglądamy. Nie ukrywam, że tutaj będą potrzebne znaczne środki i zobaczymy to w perspektywie przyszłych budżetów, jakie są możliwości pozyskiwania. Na pewno te działania i świadczenia wzajemne, to są oczywiście takie cegiełki które nie rozwiążą docelowo wszystkich problemów, ale w jakiś sposób pewne rzeczy wychodzą naprzeciw. To, że tak naprawdę mamy już najtrudniejsze przypadki i klientów, bo w spółdzielni mieszkaniowej, czy jest inny właściciel i jest płatność niewykonywalna, to jest wyrok sądowy i zazwyczaj jest tak, że jest przyznane mieszkanie socjalne i my musimy płacić. Na pewno prowadzimy akcje, bo utworzyliśmy tymczasowe mieszkania, żeby wyroki które nie mają zabezpieczenia w postaci mieszkań socjalnych realizować tak, aby nie obciążać podatnika, mieszkańców gminy, a środki które pozostaną faktycznie kierować na remonty. Ważnym aspektem jest również rozmowa ze wspólnotami, bo wspólnot jest bardzo dużo. Wspólnie z miastem przekonywanie ich do tego, bo niestety sami nie możemy remontować ze względu na to, że jest to majątek prywatny, żeby też odnawiać i poprawiać budynki, bo to jest wizerunek Miasta. Myślę, że spółdzielnie zrobiły krok do przodu, bo ich zasoby są mocno modernizowane i myślę, że my również powoli będziemy przekonywali mieszkańców, bo też dostrzegają przede wszystkim korzyści. Ponieważ, jak zmodernizujemy systemy ogrzewania, czy termomodernizację, to będą zostawały środki. Jak ruszy TBS, to też w jakimś stopniu będzie to poprawiał, ale działania długofalowe, to ileś lat musi upłynąć zanim się uporamy z tym problemem. Szukamy również innych rozwiązań, może niekonwencjonalnych, ale też są potrzebne środki. Na razie o tym nie będę mówił, bo zobaczymy przy kształtowaniu budżetu, czy otrzymamy pieniądze? Będziemy w sposób ciągły prowadzili działania, monitorowali możliwość pozyskiwania środków i myślę, że sytuacja mieszkaniowa dla naszych mieszkańców będzie się poprawiała. Mam nadzieję i ocenimy to pod koniec roku, że Program wspierania rodziny tzw. „500+” też w jakiś sposób przeniesie się na opłacalność czynszu, bo opłacanie mieszkania, utrzymania jest jednym z ważnym elementów. Natomiast, mamy świadomość tego, że w/w środki nie podlegają windykacji. Życie pokaże, ocenimy to pod koniec roku i na pewno podzielimy się z Komisją spostrzeżeniami i uwagami.

Prezes Jastrzębskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego „Daszek” Jarosław Piechaczek przedstawił informację nt. Działalności JTBS „Daszek”.

Józef Kubera-radny RM

Na jakim poziomie ma pan odsetki, bo w spółdzielni „Nowa” mamy na takiej zasadzie, jak w Urzędzie Skarbowym.

Jarosław Piechaczek-Prezes JTBS „Daszek”

Według ustawy i to są kwoty rządu kilkudziesięciu złotych, czy groszy. To jest żadna kara dla tych ludzi.

Józef Kubera-radny RM

Z mojego doświadczenia, jeśli ludzie sobie bagatelizują i tak, jak pan mówi utrzymują na poziomie dwóch, czy trzech czynszu zadłużenie i jeżeli tak będzie przez okres dłuższy tj. rok, czy dwa lata, to później się dla spółdzielni te kwoty uzbierają, bo na wszystkim mają odsetki od całości.

Jarosław Piechaczek-Prezes JTBS „Daszek”

Oni wpłacają i np. czynsz sprzed trzech miesięcy zostaje uregulowany i zostaje dług sprzed miesiąca, czy dwóch. Odsetki, to są na tyle niewielkie pieniądze i na tyle małe, że taki lokator czuje się bezkarny, bo dla niego złotówka kary, to jest nic. Utrzymuje dwa tysiące zadłużenia, a płaci za to złotówkę.

Józef Kubera-radny RM

Tak, bo niepłacenie czynszu to jest jakaś forma kredytu.

Ryszard Piechoczek-radny RM

Cieszy mnie fakt, że w końcu TBS stał się inwestorem, bo w moim odczuciu dotychczas był administratorem. To jest fakt i mnóstwo ludzi wyprowadziło się z miasta i mieszkają w Żorach, a to jest jakiś sposób, żeby grupy społeczne zatrzymać w mieście. Chciałbym zadać pytanie, a mianowicie w czerwcu Rada Miasta podjęła uchwałę o podziale scalania gruntu ul. Okopowej i tam docelowo ma powstać sto działek. Jest szansa, że mieszkańcy będą mogli zakupywać działki w mieście, ale mamy jeszcze drugi obszar między ul. Stodoły, a ul. Strażacką, gdzie planowanych jest 150 działek i tam jest problem społeczny tj. ludzie nie mogą się dogadać. W Planie Zagospodarowania Przestrzennego w/w grunty są jako budownictwo mieszkaniowe. Tam jest jeden problem, którym jest droga częściowo każdego właściciela po trochu i część ogrodu działkowego „Irys”. Gdyby dzisiaj do tej całej sytuacji wrócić, żeby udostępnić ludziom tamte działki tak, aby można było pola otworzyć i dać możliwość budowy, żeby powstała dzielnica mieszkaniowa. Czy możemy teraz odejść uchwałą od podziału i scalania, bo to dalej jest obszar podziału i scalania od 2008r. Czy Miasto może dzisiaj wykupić drogę między ul. Stodoły, a ul. Strażacką, dałoby to już jakąś możliwość. Jakie są możliwości prawne?

Jacek Kmita-Naczelnik Wydziału Geodezji i Kartografii

Wydaje mi się, że od tematu scalania i podziałów definitywnie odeszliśmy i takie odnoszę wrażenie. Ponieważ, podejmując uchwałę pod presją społeczną o wycofaniu się i uchyleniu uchwały o podjęciu scalenia i podziału, Rada Miasta nie powiem, że to Rada Miasta przyczyniła się do tego, bo nie chcę żeby to tak zabrzmiało, ale Miasto ogólnie pojęte zrezygnowało z upierania się przy scaleniach i podziałach w tamtym rejonie. Rzeczywiście, w tym samym momencie ten teren został w sytuacji zawieszony. Jednocześnie w Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego wciąż jest zapisany obowiązek wykonania przeprowadzenia scaleń i podziałów w postępowaniu z Urzędem i to nie zostało do tej pory w żaden sposób zmienione. Nie został teren w żaden sposób

również otwarty na dostęp do drogi publicznej, ponieważ uznaliśmy i między innymi urbaniści, którzy sprawdzali teren podczas analizy uwarunkowań do Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego, że to jest jakby podstawowa przyczyna tego, że teren jest martwy dla budownictwa. Niestety od 2014r., a przypomnę że postępowanie wcześniej trwało już wiele lat. Oprócz tego, że co roku zgłaszany jest temat budowy tej drogi, czy to przez Komisję, czy ogólnie przez urzędników tj. budowy drogi łącznika między ul. Strażacką, a ul. Stodoły, która w odczuciu uczestników postępowania załatwiłaby zdecydowaną większość problemów. Takie przynajmniej przekonanie zostało też mnie zaszczipione i wielu innym urzędnikom, że wybudowanie tej drogi umożliwiłoby prawny dostęp do drogi publicznej większości nieruchomości, które są położone na północ od ogrodów działkowych „Irys”. Wygląda na to, że w kolejnej edycji miejscowego planu ogólnego powszechnego trzeba będzie na temat odejścia od scaleń i podziałów, to moim zdaniem jest przesądzone w tym rejonie, że temat takiego rozwiązania, które by udogodniło mimo wszystko przeprowadzenie tam zabudowy też trzeba pomyśleć. Dlatego, że nie jest możliwe żeby bez ingerencji ze strony gminy w rozcięcie terenu jakąś komunikacją publiczną, teren się intensywnie ożywił. Jedna droga na północ od ogrodów działkowych jest przyległa, to zapewni pierwszej, drugiej, trzeciej linii zabudowy trudno powiedzieć, ale jednak na własną rękę. Czyli, każda nieruchomość w głąb mogłaby się wtedy dzielić i zabudowywać. Taka komunikacja od drogi publicznej na zasadzie dojazdu prywatnego, drogami wewnętrznymi. To też nie jest ideał, ale na pewno nie mogliby mieć mieszkańcy do miasta pretensji, że od kiedy powstały ogrody działkowe, to teren jest martwy, bo taka jest prawna prawda. Budowa ogrodów działkowych w latach 70-tych, czy 80-tych spowodowała, że zagwarantowane dostępy od strony ul. Pszczyńskiej, które nieruchomości miały na zasadzie służebności kolejnych zostały odcięte i naprawienie tej sytuacji poprzez budowę drogi rzuciłoby z państwa, administracji publicznej na przestrzeni dziejów odpowiedzialność za ten błąd i byłaby ogromnym krokiem do przodu. Co do przyszłości, to myślę że rozwiązania bardziej docelowe trudno przewidzieć. Jeszcze co najmniej jedna droga.

Ryszard Piechoczek-radny RM

Nowopochwacie, to bardzo skomunikowałoby tamto miejsce, bo będzie w bezpośrednim sąsiedztwie. Właśnie tam obszar podziału i scalania 150 działek i Nowopochwacie, dostęp do dróg i centrum miasta bardzo blisko.

Jacek Kmita-Naczelnik Wydziału Geodezji i Kartografii

Trudno się spodziewać, żeby droga tak wysokiej klasy, jak Nowopochwacie obsługiwała działki budowlane, to raczej wykluczone, ale coś dodatkowo oprócz tego, co nam się marzy, ale też tego nie ma.

Tadeusz Markiewicz-radny RM

Na czyjej własności przebiega obecnie droga po północnej części ogrodów działkowych?

Jacek Kmita-Naczelnik Wydziału Geodezji i Kartografii

To, co działkowcy dostają do poszczególnych furtek tj. teren ujeżdżony i to jest średnio ok. 2 m po terenie ogrodów, czyli Skarbu Państwa i cała reszta po poszczególnych nieruchomościach, które są osób fizycznych.

Ryszard Piechoczek-radny RM

Czy rzeczywiście Rada musi podjąć odstąpienie od podziału i scalania gruntów tego obszaru, czy musiałaby być dodatkowa uchwała? Dzisiaj odstąpiliśmy, ale czy prawnie możemy odstąpić, czy musimy podjąć uchwałę o odstąpieniu obszaru?

Jacek Kmita-Naczelnik Wydziału Geodezji i Kartografii

Odstąpić można od tego obowiązku poprzez zmianę Miejscowego Planu Zagospodarowania i nie ma innej możliwości.

Stefan Woźniak-Przewodniczący Komisji

Odnosnie TBS-u, panie Dyrektorze jeżeli chce pan zabudować w Zdroju, a nie dostanie pan kredytu z banku, co wtedy?

Jarosław Piechaczek- Prezes JTBS „Daszek”

To jest tak, że można przystąpić do inwestycji i złożyć wniosek w następnej edycji za rok, bo wszystkie koszty kwalifikowane są od 1 lipca 2015r., czyli złożę wniosek, a jak nie dostanę, to rozpocznę już część.

Stefan Woźniak-Przewodniczący Komisji

Z tego, co wpłacają?

Jarosław Piechaczek- Prezes JTBS „Daszek”

Nie, z własnych środków które ma TBS. Nie chciałbym pieniędzy ludzi pod budynek, którego jeszcze nie ma i którego nawet nie widać. Wolę zaangażować pieniądze firmy, które mam i z tego wykonać jakieś przygotowania terenu, a może kawałek drogi już zrobić i będzie łatwiej przy dojeździe do samej budowy. Oszczędzając sobie w ten sposób czasu do rozstrzygnięcia następnego konkursu. Wiadomo, że możemy nie dostać, bo jest to konkurs i nie jesteśmy w stanie tego przewidzieć. Wyniki będą na przełomie roku i jeżeli nie dostaniemy, to wykonuję przetarg na budowę pierwszej części.

Stefan Woźniak-Przewodniczący Komisji

Później pan ponowi?

Jarosław Piechaczek- Prezes JTBS „Daszek”

Tak.

Ad.5.

Sprawy bieżące.

- Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Jastrzębie-Zdrój,

Komisja zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały.

Stanowisko przyjęto głosami: za –5, przeciw –0, wstrzymujących się – 0.

- Projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały budżetowej Miasta Jastrzębie-Zdrój na 2016 rok,

Komisja zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały.

Stanowisko przyjęto głosami: za –5, przeciw –0, wstrzymujących się – 0.

- Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości gruntowych (TBS),

Uzasadnienie projektu uchwały przedstawił Daniel Zarzycki –Naczelnik Wydziału Mienia

Komisja zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały.

Stanowisko przyjęto głosami: za –5, przeciw –0, wstrzymujących się – 0.

- Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości gruntowych (odnoga ul. Komuny Paryskiej),

Uzasadnienie projektu uchwały przedstawił Daniel Zarzycki –Naczelnik Wydziału Mienia

Komisja zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały.

Stanowisko przyjęto głosami: za –5, przeciw –0, wstrzymujących się – 0.

- Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Miasta Jastrzębie-Zdrój położonej przy ul. Prof. R. Ranszka z przeznaczeniem na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej,

Uzasadnienie projektu uchwały przedstawił Daniel Zarzycki –Naczelnik Wydziału Mienia

Komisja zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały.

Stanowisko przyjęto głosami: za –5, przeciw –0, wstrzymujących się – 0.

- Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości gruntowych,

Uzasadnienie projektu uchwały przedstawił Daniel Zarzycki –Naczelnik Wydziału Mienia

Komisja zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały.

Stanowisko przyjęto głosami: za –5, przeciw –0, wstrzymujących się – 0.

- Projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XVI.132.2015 Rady Miasta Jastrzębie-Zdrój z dnia 22 października 2015 r. w sprawie przyjęcia „Planu Gospodarki Niskoemisyjnej dla Miasta Jastrzębie-Zdrój”,

Uzasadnienie projektu uchwały przedstawił Tomasz Urbański-Wydział Ochrony Środowiska

Komisja zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały.

Stanowisko przyjęto głosami: za –5, przeciw –0, wstrzymujących się – 0.

- Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego przy ul. Wodzisławskiej w Jastrzębiu-Zdroju oznaczonego symbolem C92,

Uzasadnienie projektu uchwały przedstawił Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta, oraz Barbara Mirecka – Naczelnik Wydziału Architektury

Komisja zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały.

Stanowisko przyjęto głosami: za –5, przeciw –0, wstrzymujących się – 0.

- Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego

planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego przy ulicy 1 Maja w Jastrzębiu-Zdroju oznaczonego symbolem C95,

Uzasadnienie projektu uchwały przedstawiła Barbara Mirecka – Naczelnik Wydziału Architektury

***Komisja zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały.
Stanowisko przyjęło głosami: za –5, przeciw –0, wstrzymujących się – 0.***

- Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego przy ul. Rolniczej w Jastrzębiu-Zdroju oznaczonego symbolem Bz93,

Uzasadnienie projektu uchwały przedstawiła Barbara Mirecka – Naczelnik Wydziału Architektury

***Komisja zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały.
Stanowisko przyjęło głosami: za –5, przeciw –0, wstrzymujących się – 0.***

- Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego przy ul. Mikołaja Reja w Jastrzębiu-Zdroju oznaczonego symbolem Sz94,

Uzasadnienie projektu uchwały przedstawiła Barbara Mirecka – Naczelnik Wydziału Architektury

Stefan Woźniak-Przewodniczący Komisji
Dosyć na Szerokiej jest już mieszkań komunalnych.

Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta
Komunalne, to jest normalny standard.

Stefan Woźniak-Przewodniczący Komisji
Wiem, że tak się mówi komunalne, a później i tak się zrobi to, co się będzie chciało zrobić. Za chwilę, bo już takie słuchy są, że z Hali Sportowej też prawdopodobnie chcą zrobić mieszkania i 64 mieszkania w Domu Kultury. Dom Kultury, chyba Spółdzielnia „Nowa” też chce sprzedać i Miasto by to wzięło, będą 64 mieszkania. Proszę państwa, pamiętam jak budowali Dom Kultury, Halę Sportową i tam jest całe zaplecze z siłownią i ze wszystkim i my to chcemy teraz zburzyć po to, żeby dostać dziesięć mieszkań. Chyba więcej nas będzie tam remont kosztował, niż te mieszkania.

Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta
Na pewno nie ma w planów, żeby w hali robić, czy burzyć. Tam jest potencjał w postaci quazi hotelu, który tam był, tylko on był nakierowany na uczniów i sportowców, natomiast chcemy żeby był zaadoptowany. Samo umożliwienie w Miejscowym Planie jeszcze o niczym nie świadczy, na pewno nie zrobimy nic, co by wiązało się z dużymi obciążeniami finansowymi ze strony Miasta, bo takich finansów nie mamy. Jeżeli się uda i będzie to przygotowane, to będzie możliwość zamieszkania, ale tak jak mówię, nie będziemy kierowali osób trudnych. Myślę, że każdy z nas w którymś miejscu mieszka i są różni ludzie, nie możemy tego uogólniać. Natomiast, szukanie rozwiązań w zagospodarowaniu tych miejsc, racjonalizm powinien przez nas przemawiać, bo tych mieszkań niestety mamy

zbyt mało, o czym radni wiedzą dokładnie pracując w Społecznej Komisji Mieszkaniowej.

Józef Kubera-radny RM

Spółdzielnia „Nowa” nie jest zainteresowana tym obiektem, bo pan ponosi też utrzymywanie w kosztach czynszu. Po co nam taki obiekt? Do niczego nam nie służący. Kiedyś były Walne raz w roku i nic więcej. Zapytam się na Walnym, bo moje zdanie jest jedno, które wyraziłem, bo jeżeli mamy do czegoś dopłacać nawet przysłowiową złotówkę, nie mając z tego nic, to lepiej pozbyć się tego za darmo. Gdyby znalazł się inwestor prywatny, to z chęcią. Może osiedle Szeroka, Sołtys się zainteresuje i to weźmie. Można jakąś działalność gospodarczą prowadzić i byłoby bardzo dobrze, a mieszkania komunalne, to też by było dobrze. Wiem, że nikt nie chce mieć ludzi słabo uposażonych, ale gdzieś coś w mieście trzeba robić, żeby mieszkań przybywało, bo na dzień dzisiejszy w komisji mieszkaniowej nie mamy czym dzielić, a wniosków mamy dużo.

Ryszard Piechoczek-radny RM

Akademia Talentu Jastrzębskiego Węgla ma się dobrze, przeniosła się do Żor i jest inny układ z samorządem i sobie chwałą. Z Komisją Kultury i Sportu wizytowaliśmy akurat tamte pomieszczenia i moim zdaniem rzeczywiście panie Prezydencie, tanim nakładem nie zrobimy tam mieszkań komunalnych. Byłem tam i widziałem osobiście, rzeczywiście nakładów będzie musiało być trochę więcej. Jako internat super to funkcjonowało. Tylko, jako mieszkania, czy komunalne? Będzie ciężko. Tak, jak tutaj mówi kolega, może inaczej i od innej strony tj. zacząć budować coś od podstaw. Oczywiście, jednym z tańszych wyjść jest adaptacja, adaptacja ocieplenia. Jakie dzisiaj możemy pozyskać oszczędności budując? Budując i zwracając się po pieniądze do Banku Gospodarstwa Krajowego, gdzie do 50% inwestycji jest w stanie dofinansować, doposażyć i wiemy, że co roku BGK nie wydaje, bo gminy jakby boją się pozyskiwać. Dzisiaj patrząc na średnio obliczony koszt metra użytkowego mieszkania, to jest 3.200 zł i gdybyśmy dostali 50 %, to jest 1.600 zł, to mamy nowy budynek od podstaw. Budynek ocieplony, nowe okna, drzwi, ogrzewanie. Dzisiaj w mieście ludzie mówią, że są niesamowicie duże czynsze mieszkań komunalnych, to jest nie prawda. Czynsze są tak, jak w spółdzielniach i są bardzo porównywalne, ale liczy się ogrzewanie które najemcy płacą w czynszach i jest o wiele droższe do tych bloków. Oprócz tego, mamy jeszcze jeden problem, że jest mieszkanie komunalne, wspólnota, prywatny właściciel i wszyscy by chcieli żeby Miasto zmodernizowało, ociepliło, a dlaczego tak ma być? To jest ten problem, a budując od podstaw nie będziemy sprzedawać tych mieszkań, w zasadzie się ich nie sprzedaje. Może w tym kierunku?

Tadeusz Gorgol-radny RM

Podobna sytuacja była w 2008, 2009r. tutaj na Komisji, gdzie pani Olszok miała wyznaczyć budynek pod budownictwo socjalne i wtedy decyzja padła na Moszczenicę ul.K.Paryskiej tam, gdzie było miejsce starego Kółka Rolniczego. Jak się dowiedziano, to jedni byli przeciwko, a inni próbowali to wykorzystać w kampanii wyborczej. Sprawa trwała parę lat i zakończyła się tym, że dzisiaj jak się tam przejdziecie, to już tych budynków nie ma. Budynki stały i wcale nie nadawały się do adaptacji, bo parę lat stały i ówczesny Prezydent Bardziej różnie mówił, ale udało mu się powiedzieć prawdę, że to się jedynie nadaje do tego żeby tam wjechać buldożerem i to przewrócić. Dzisiaj z tego, co zrozumiałem, to jeżeli tutaj nawet jakaś decyzja zapadnie, to przecież jutro nikt nie pójdzie tam i będzie budował. Jeżeli ten budynek jest w takim stanie, w jakim jest, a nie

widziałem, to on się nie poprawi przez następne parę lat, tylko będzie jeszcze gorszy i na nowo inni, którzy tutaj będą siedzieć w ogóle nie będą musieli na ten temat dyskutować, bo budynek będzie przewrócony. Podejdźmy do tej uchwały intencyjnie.

Stefan Woźniak-Przewodniczący Komisji

Hotelik, Hala Sportowa i Dom Kultury, to jest postawione na bagnie. Pamiętam, jak chcieli rozbudować Halę Widowiskowo-Sportową, takie przymiarki były. Prezes Klubu już miał badania porobione i co się okazało? Nie rozbudowali Hali Sportowej, bo nie było można, natomiast wybudowali tutaj w Jastrzębiu.

Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta

Na pewno nie będzie się to wiązało z tym, że będziemy jakieś nakłady robić i myślę, że to jest też umożliwienie funkcjonowania w nowej formule.

Komisja zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały.

Stanowisko przyjęto głosami: za -3, przeciw -1, wstrzymujących się - 1.

- Projekt uchwały w sprawie rodzaju dodatkowych usług świadczonych przez gminę Jastrzębie-Zdrój w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów oraz wysokości cen za te usługi,

Uzasadnienie projektu uchwały przedstawiła Honorata Uchto-Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej

Tadeusz Gorgol-radny RM

Miasto poszło w tym kierunku, że wywozi dodatkowo jakieś materiały budowlane, gruz, ale za to trzeba zapłacić. Zastanowiłbym się nad tym, czy nie warto pomyśleć, jakie są koszty, czy to się opłaca Miastu, czy też nie? Powiem szczerze, że masa gruzu leży przy rzekach i widać, że są to materiały remontowo-budowlane. Na pewno gdyby był za darmo wywóz, to właściciel by to gdzieś skumulował u siebie, przyjechałby transport i to wywiózł. Zastanawiam się tylko nad jednym, czy to jest taniej, bo potem trzeba śmieci, gruz w jakiś sposób na koszt Miasta porządkować i sprzątać.

Honorata Uchto-Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej

Odpady remontowo-budowlane są tym, co najbardziej budzi emocje od początku roku, bo do końca roku to wszystko było na indywidualne zlecenie i indywidualną umowę, a teraz dołożyliśmy to do usług jakie świadczy Miasto. Kwestia odpadów remontowych, przypominam że mamy w limitowanej ilości 500 kg na nieruchomość, lokal mieszkalny. Co prawda, spółdzielnie próbują pewne rzeczy z nami jeszcze negocjować, więc to jest temat otwarty. Natomiast, jeżeli chodzi o pozostałe limity, to one są w opłacie. Możemy na prawdę wszystko wrzucić, bo dla nas to jest tylko więcej pracy, bo finansowo ile płacimy, tyle muszę zyskać, bo to jest transakcja wiązana. Jeżeli jest pan zainteresowany dodatkową usługą, to muszę opracować odpowiednie dokumenty, prowadzić całą ewidencję. Jeżeli wliczymy wszystko do opłaty, proszę pamiętać że to się dzieli przez wszystkich mieszkańców, więc tutaj przy odpadach remontowo-budowlanych musimy zachować zdrowy rozsądek. Podejmując uchwałę, mówiliśmy w zeszłym roku, że tak na prawdę sprawdzamy jak to będzie funkcjonować? Za nami jest dziewięć miesięcy i może państwo są zainteresowani, jak wygląda świadczenie tej usługi, ile podmiotów korzysta z tego? Jeżeli chodzi o podstawienie pojemnika, jedną usługę świadczyliśmy od stycznia do teraz, jeżeli chodzi o przyjęcie ponad

limitowej ilości, było dla miasta takich zleceń aż 66, z bloków było 30, a 36 z domków i to są wszystko ponad limitowe, za które trzeba dodatkowo zapłacić. Jeżeli chodzi o wyposażenie w pojemniki, to mamy naprawę w ramach usługi, bo proszę nie mieszać z tym, co jest dla spółdzielni mieszkaniowej i to jest osiem podmiotów. To są spore rzeczy, bo trzeba to wszystko opracować i wzrasta to z miesiąca na miesiąc. Natomiast, dzięki wysypiska o których pan mówił proszę pamiętać, że niekoniecznie są z miasta Jastrzębie-Zdrój, bo mogą być podrzucane. Zresztą sami państwo nieraz na Komisji podkreślają, że odpady są podrzucane z innych gmin.

Tadeusz Gorgol-radny RM

Nie wiem, widzę i każdy je widzi.

Honorata Uchto-Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej

Jest jeszcze kwestia świadczenia usług przez firmy remontowo-budowlane i też nie jest powiedziane, świadczymy usługę dla mieszkańca, właściciela w ramach prac remontowych, jakie sam wykonuje na terenie swojej nieruchomości, ale większość prac jest zewnętrznych, ponieważ są remonty przy blokach, w domu i za to właściciel płaci dużo pieniędzy i zagospodarowanie tych odpadów jest po stronie tej firmy. Jeżeli, to wszystko będziemy mieć w systemie, to musimy się liczyć z tym, że koszty dla mieszkańców wzrosną.

Józef Kubera-radny RM

Dowiedziałem się dzisiaj, że jest protest ze Spółdzielni „JAS-MOS” i nie wiem, czy będzie specjalna sesja, bo może być temat gorący. Dalej chodzi mi o to tj. budynek 364 ul. Wielkopolska i firma która ocieplała wszystko naraz wywiozła, a policzono im jako jedno mieszkanie.

Honorata Uchto-Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej

Firma wywiozła? Widzi pan, to o czym mówiłam.

Józef Kubera-radny RM

Właśnie i tutaj jest problem, bo na każde mieszkanie i każdy lokal jest 500 kg rocznie? Wiem, że to nie na etapie Urzędu Miasta i pani Naczelnik, ustawa sejmowa. U nas za szybko to weszło, zamiast etapami i nagle chce się zrobić i dogonić świat rzeczywisty. Może to i mówiłem panu Prezydentowi, żeby ewolucyjnie to przeskoczyć, bo po co nam pojemniki na plastiki które zawierają najwięcej, jak dostajemy tonę śmieci do każdego chleba, bułki. Lepiej by było, żeby to kosztowało złotówkę, bo każdy by poszedł i wrzucił, nakrętkę by odkręcił. Kraje, które po nas weszły do Unii Europejskiej już to robią i mają zwracane.

Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta

To wynika z przepisów, które zostały ustanowione na szczeblu krajowym i ciężko nam jest polemizować czy wolniej, czy szybko. Z drugiej strony, jeżeli nie będziemy robić segregacji, to nie osiągniemy poziomu odzysku i w tym momencie będziemy płacić o wiele więcej, a jak będziemy płacić, to przerzucimy to na mieszkańców. To są delikatne tematy. Dzisiaj każdy konsument zaczyna sobie zdawać sprawę, że kupując w sklepie określony towar, za opakowanie w którym towar kupi musi również zapłacić po raz kolejny, żeby go zutylizować, a to jest na poziomie krajowym. Zgłaszaliśmy taką potrzebę, jak było spotkanie odnośnie Wojewódzkiego Planu Gospodarki Odpadami i nie tylko my, bo inni też to dostrzegają, że powinny być kaucjonowane w tym momencie pojemniki, żeby nie były wyrzucane butelki. Czy chcemy to poprawiać? Chcemy poprawiać. Do

śmieci komunalnych lądowały i dalej niestety jeszcze lądują odpady niebezpieczne. Miejsca, gdzie mamy składowane odpady, to one się szcerpują i jeżeli nie będziemy tego rozdzielali, to gdzieś trzeba będzie wybudować następny. W sąsiedniej gminie, tam też powiedzą że nie, ponieważ mają taki sam problem. Będzie problem, gdzie kolejne składowisko zrobić, a z drugiej strony, to są problemy które od wielu lat już się toczą.

Tadeusz Gorgol-radny RM

Pytałem, czy to się lepiej opłaca i dostałem odpowiedź, że Miastu się to nie opłaca. Jeżeli już o tym mówimy, to mamy place w Rybniku, to dlaczego jak jestem w Niemczech to płacę za butelkę i jak odniosę pustą, to mi dają kaucję, a dlaczego w Rybniku nie?

Józef Kubera-radny RM

Przed chwilą dyskutowaliśmy tutaj tzn. przedstawiciele lokali mówili o zadłużeniu tj. pięć milionów plus siedem. Szanowni zarządcy, czy nie będziemy mieli kłopotu z tym, bo ustawa która powstała tzn. w sejmie w Warszawie, w Ministerstwie Ochrony Środowiska celowo to powstało, żebyśmy płacili jako spółdzielcy tzn. spółdzielnia za wszystkich, którzy są biedni, za tych co nie płacą. Dlaczego, nie zmuszą nas w spółdzielniach, żeby za wszystkich płacić za prąd, radio i telewizor bo nie umieją sobie dać rady. Jeżeli płaciłoby się to do miasta i każdy lokal miałby książeczkę, to podejrzewam że problem byłby jeden, a zarządcy spółdzielni byłiby od tego odciążeni. Jeżeli ktoś nie spłaci czynszu, to nie płaci nic tj. centralnego, wody, podatku, a spółdzielnia jako całość jeszcze ma pieniądze odprowadzać. Boję się, że w Polsce spółdzielnie zaczną bankrutować, bo ludzie nie wytrzymają podwyżek czynszu z tego tytułu.

Honorata Uchto-Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej

To dotyczy wszystkich, bo proszę zwrócić uwagę na to, że wszystko idzie do góry i to nie tylko kwestia spółdzielni, ale domów prywatnych tak samo. Tutaj znowu mówimy o wszystkich właścicielach.

Józef Kubera-radny RM

O wszystkich właścicielach tj. MZN, „Daszek”.

Honorata Uchto-Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej

Chciałabym wrócić do sprawy ilości pojemników. Na razie mamy pojemniki na surowce trzy rodzaje i na zmieszane, a jeszcze nam się szykują następne. Proszę pamiętać o odpadach kuchennych tj. bio odpadach, które musimy odbierać i wg planu jest to 2020r. do zorganizowania. Więc, punkty które powstały i które odbierają część odpadów będą dla nas zbawienne, bo nawet zrobienie podziemnych pojemników wymaga placu. Nie ma takiej możliwości, więc bez zaangażowania właścicieli nieruchomości nie uda nam się tego osiągnąć.

Komisja zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały.

Stanowisko przyjęto głosami: za -4, przeciw -0, wstrzymujących się - 0.

- pismo Rady Miasta Rybnika z dnia 27.06.2016r. w sprawie wyrażenia poparcia dla działań mających na celu uchwalenie przez Sejmik Województwa Śląskiego regulacji prawnych pozwalających samorządom na walkę z niską emisją,

Komisja zapoznała się z powyższym pismem.

- pismo osoby fizycznej z dnia 13 lipca 2016r. w sprawie komunikacji miejskiej w naszym mieście,

Komisja zapoznała się z powyższym pismem.

- odpowiedź na pismo nr BRM.0004.90.2016 z dnia 28 czerwca 2016r. w sprawie wniosku dotyczącego zmiany Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Jastrzębie-Zdrój,

Komisja zapoznała się z powyższym pismem.

- pismo osoby fizycznej w imieniu działkowców z dnia 18.08.2016r. w sprawie ujęcia w planach robót na 2017 rok budowy chodnika dla pieszych przy ul.Stodoły, na odcinku od ul.Pszczyńskiej do wysokości pierwszej bramy do Rodzinnych Ogrodów Działkowych „IRYS”,

Komisja zapoznała się z powyższym pismem.

- pismo Zakładowej Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność” z dnia 8 września 2016r. w sprawie prośby o pilną pomoc i interwencję dotyczącą łamania praw pracowniczych,

Komisja zapoznała się z powyższym pismem.

Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta

To wpłynęło również do nas tj.do Urzędu Miasta. Na Zarządzie Międzygminnego Związku Komunikacyjnego podniosłem temat, żeby Przewodniczący zwrócił się do wykonawcy, czyli firmy Warbus o to, żeby poszanował prawa. Oczywiście, nie mamy władczego wpływu, ponieważ są to regulacje pracodawca, a pracownik i Sąd Pracy. Osobiście wykonałem do właściciela firmy Warbus p.Kulika telefon z prośbą, żeby to przemyślał i aby w sposób konsyliacyjny załatwił problem i powiedział, że jeszcze to rozważy. Natomiast, mogę tylko apelować ponieważ nie posiadamy możliwości władczego żądania i oczekiwania. Podejrzewam, że postępowanie skończy się na drodze sądowej i jeżeli sąd stwierdzi, że wypowiedzenie było niezgodne z przepisami prawa, pracownik zostanie przywrócony do pracy. Natomiast, ze swojej strony poczuwałem się do obowiązku, żeby również zadzwonić i prosić o społeczne rozstrzygnięcie.

- pismo osób fizycznych z dnia 9 września 2016r. w sprawie odśnieżania utwardzonego odcinka ul.P.Skargi od skrzyżowania z ul.Kępa, oraz przejęcia przez Miasto w/w odcinka ulicy,

Komisja zapoznała się z powyższym pismem.

Janusz Buda-Zastępca Prezydenta Miasta

Odpowiedź została skierowana. Tam jest taki problem, że droga położona jest na gruncie prywatnym, przechodzi przez siedemnaście działek i nie mamy możliwości wydatkowania, żeby na gruncie prywatnym budować drogę, a później ją utrzymywać. W przypadku, kiedy są opady ponadstandardowe staramy się w jakiś sposób doraźny pomóc, bo tam jest osoba niepełnosprawna. Natomiast, wiele jest takich dróg gruntowych, prywatnych i tutaj Miasto nie może wchodzić w inwestowanie w teren, który nie jest własnością samorządu.

Ad.6.

Wolne głosy i wnioski.

Nie zgłoszono.

Ad.7.

Przyjęcie protokołów z dnia 4 lipca 2016r. oraz 13.09.2016r.

Przyjęcie protokołu z dnia 4 lipca 2016r.

- *Protokół przyjęto głosami: za – 5, przeciw –0, wstrzymujących się –0.*

Przyjęcie protokołu 13 września 2016r.

- ***Protokół przyjęto głosami: za – 5, przeciw –0, wstrzymujących się – 0.***

Ad.8.

Zakończenie posiedzenia.

Przewodniczący Komisji – Stefan Woźniak zakończył posiedzenie.

Przewodniczący Komisji
Gospodarki Komunalnej
i Przestrzennej

Stefan Woźniak

Protokołowała
Alicja Kogut